

Gazeta Wszechczasna

Proletariusze
wszystkich
krajów
łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 232 (9208)

Białystok — Łomża — Suwałki, wtorek, 28 października 1980 r.

Nakład: 143.232

A

Cena 1 zł

Obrady związkowców

WSTĘPNE POROZUMIENIE W SPRAWIE POSTULATÓW KOLEJARZY

WARSZAWA (PAP) — 27 bm. we wczesnych godzinach rannych, w sali lokomotywowni w Warszawie, w której odbyły się wstępne uzgodnienia z przedstawicielami Zarządu Głównego NSZZ „Solidarność” i NSZZ „Solidarność” z zespołem robotniczym powołanym przez rząd, najprawdopodobniej rozpoczyna się 28 bm.

ZWIĄZEK ZAWODOWY „WETERANI” ZAREJESTROWANY

WARSZAWA (PAP) — Sąd Wojewódzki w Warszawie ogłosił postanowienie o rejestracji 16 z kolei nowo założonego związku zawodowego. Osobowość prawną uzyskał ogólnokrajowy Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Weteranów Pracy i Inwalidów w Polsce „Weterani”.

Jak wynika ze statutu związku, organizacja ta ma zrealizować czynniki zawodowe emerytów i inwalidów. Będzie reprezentować ich interesy w zakładach gospodarki społecznej i nieuspołecznionej, sprawować nadzór nad warunkami ich pracy, uczestniczyć w konsultowaniu aktów prawnych oraz w badaniach pozo-

mu życia i kosztów utrzymania tej grupy. Związek opowiada się za stałą rewaloryzacją świadczeń emerytalnych i rentowych. Uznając, że interesy pracujących emerytów i inwalidów wymagają odrębnej reprezentacji związkowej, komitet założycielski skierował niedawno do zespołu d/s nowej ustawy o związkach zawodowych wnioski w sprawie szeregu uwzględnienia spraw emerytów i rencistów w działalności całego ruchu związkowego. Jest to jak dotychczas, jedyny związek zawodowy, który uwzględnił prawo równocześnie przynależności swych członków do innego, branżowego związku.

Związek otrzymał lokal w Warszawie, w siedzibie Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, w którym będzie współpracował.

OBRADE ZWIĄZKOWCÓW SŁUŻBY ZDROWIA

WARSZAWA (PAP) — Po długotrwałej, ożywionej dyskusji odbywającej się w Warszawie XII Krajowy Zjazd Delegatów Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia uchwalił nowy statut związku. Przyjęty dokument określa związek jako autonomiczną organizację społeczno-zawodową pracowników służby zdrowia i opieki społecznej, powołaną do reprezentowania ich interesów i ochrony praw. W swej działalności związek jest niezależny od administracji państwowej, gospodarczej i innych organizacji społecznych i politycznych. Związek uznaje zasady ustroju państwa i politycznego i społeczno-gospodarczego, zawarte w Konstytucji PRL.

VIII KRAJOWY ZJAZD ZW. ZAW. PRACOWNIKÓW KSIĄŻKI, PRASY, RADIA I TELEWIZJI

WARSZAWA (PAP) — W Warszawie rozpoczęły się wczoraj dwudniowe obrady VIII Krajowego Zjazdu Związku Zawodowego Pracowników Książki, Prasy, Radia i Telewizji. 113-tysięczna rzesza członków reprezentuje na zjeździe blisko 170 delegatów.

Celem Zjazdu jest przede wszystkim określenie w nowej sytuacji społeczno-politycznej kraju i ruchu związkowym kierunków dalszej pracy związku optymalnie służącej różnym grupom w nim zróżnicowanym.

W pierwszym dniu obrad rozważano m.in. sprawy związane ze zmianą statutu związku. Zakłada się, że związek ten będzie miał strukturę federacyjną, będzie autonomiczną i samorządną organizacją, działającą zgodnie z Konstytucją PRL.

W dyskusji nawiązuje się do treści postulatów i wniosków zgłaszanych przez członków i działaczy związku w ostatnich tygodniach. Wskazuje się, że właśnie droga powołania rzeczowej dyskusji i konsultacji w urzędowym trybie przyjętych ustaleń jest najlepszą formą odnowy związku.

ciąg dalszy na str. 2



Rozmowy radziecko-etiopskie

MOSKWA — W poniedziałek rozpoczęły się w Kremlu rozmowy radziecko-etiopskie. Uczestniczą w nich Leonid Breżniew i przewodniczący Tymczasowej Wojskowej Rady Administracyjnej Etiopii, Mengistu Haile Mariam, który przybył do Moskwy z oficjalną przyjacielską wizytą na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rządu radzieckiego.

Zgon Marcela Caetano — W niedzielę w Rio de Janeiro zmarł były premier Portugalii, Marcel Caetano — nacjonalista portugalskiego dyktatora Salazara, ostateczny przywódca Portugalii sprzed Rewolucji Góralników w roku 1974.

Korea Południowa utrzymanie wyroku sądu wojskowego

TOKIO — W poniedziałek wojskowy trybunał apelacyjny w Seulu utrzymał w mocy wyrok sądu wojskowego skazujący na karę śmierci znanego poświadczonego Kim Dae Junga. Trybunał utrzymał też wyrok skazujący na karę więzienia — do 20 lat — 23 uczestników ruchu demokratycznego w Korei Południowej. Kim Dae Junga, który był kandydatem na prezydenta Korei Południowej z ramienia opozycji, oraz 23 współorganizatorów zarzucono „przygotowywanie spisku antypaństwowego”.

Udaremnienie przerw w Zambii

PARYZ — Zambijska straża bezpieczeństwa ujęła przelot 40-osobową grupę uzbrojonych mężczyzn, którzy przedostali się do Zambii z sąsiedniego Zairu z zamiarem obalenia rządu w Zambii — obywateli z ramienia opozycji, oraz 23 współorganizatorów zarzucono „przygotowywanie spisku antypaństwowego”.

Ministrowie finansów EWG obradują w Luksemburgu

LUKSEMBURG — W poniedziałek, w Luksemburgu rozpoczęła się kolejna sesja Rady Ministrów EWG, na szczycie ministrów finansów. Porządek obrad przewiduje omówienie projektu budżetu EWG na rok 1981.

Bilans trzęsienia ziemi w Algierii

ALGIER — W stolicy Algierii opublikowano uciążliwe dane o rozmiarach tragedii wywołanej przez silne trzęsienie ziemi, które 10 października br. nawiedziło region El Asnam. W wyniku trzęsienia podziemnych zginęło 2500 osób, 2500 odniosło rany, a 28 727 pozostało bez dachu nad głowami.

Giną lasy

Ziemia „łysieje” coraz bardziej

WASZYNGTON (PAP) — Naukowcy z coraz większą liczbą krajów biją głośnie alarm, że trzeba ratować pokrywające ziemię lasy, bo i naczaję po przekroczeniu pewnych granic na ludzkość spadnie katastrofa ekologiczna, groźniejsza od kryzysów energetycznych, czy żywnościowych. Tymczasem ich głos to nadal wołanie, chwilowo jeszcze na puszczy, a być może wkrótce na pustyni. Od początku lat pięćdziesiątych mniknęła na ziemi połowa lasów, a dalsze ubytki wynoszą rocznie 1-2 proc. obecnego zróżnicowania. W Trzecim świecie lasy w tym tempie giną przede wszystkim w Trze-

Rozmokłe pola utrudniają wykopki i siewy

WARSZAWA (PAP) — Poprawa pogody w ostatnich dniach zwiastowała nieco trudności na jakie napotykać rolnicy w jesiennych pracach polowych. Nadaj jednak nadmierne podmokłe pola na ponad połowie ogólnokrajowego obszaru użytków rolnych utrudniają wykopki ziemniaków, zbiór buraków cukrowych oraz siewy zbóż ozimych, które są już bardzo opóźnione.

Potrzeba przynajmniej tygodnia dobrej, słonecznej pogody do zakończenia wykopków ziemniaków, które pozostały jeszcze do zebrania z ok. 200 tys. ha i buraków z przeszło 200 tys. ha. Zbiór ziemniaków zakończono dopiero w kilku województwach, a buraków cukrowych — jest naj-

kukurydzy pastewnej, która zebrano już z 70 proc. plantacji, a w województwach leszczyńskim i zielonogórskim przystąpiono do zbioru kukurydzy na ziarno. Z dwóch trzecich jak trzykrotnych po raz trzeci w br. skosono trawy i obecnie przy słonecznej pogodzie prace te przebiegają coraz sprawniej.

Jeżeli obecna pogoda utrzyma się przynajmniej przez krótki okres czasu, to rolnicy zdążą zebrać pozostałe jeszcze na polach ziemniaki. Nie przyspieszono także sprzet

ciąg dalszy na str. 2

H. Jabłoński przyjął ambasadora USA

WARSZAWA (PAP) — Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 27 bm. na audiencji w Belwedrze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Stanów Zjednoczonych Ameryki Francis J. Meehana, który złożył listy uwierzytelniające.

Obecni byli: szef Kancelarii Rady Państwa Edmund Borutyński i wiceminister Spraw Zagranicznych Marian Dobrosielski.

Amb. Meehan został przyjęty przez przewodniczącą Rady Państwa na audiencji prywatnej.

Na dziedzińcu belwederskim kompania reprezentacyjna WP oddała ambasadorowi honory wojskowe. Odegrano hymny narodowe.

Plenum NK ZSL

WARSZAWA (PAP) — Przygotowania do VII Kongresu Stronnictwa były wczoraj w Warszawie głównym tematem plenarnego posiedzenia Naczelnego Komitetu ZSL.

W toku obrad, którym przewodniczył prezes NK ZSL Stanisław Gucwa oceniono działalność Stronnictwa w ostatnich latach oraz rozpatrzone zostały projekty i dyskusji przedkongresowej w kołach i instancjach ZSL.

Kształt inwestycyjny 1981 roku

WARSZAWA (PAP) — W prowadzonych obecnie pracach i toczących się dyskusjach, m.in. na forum sejmowym, nad projektem planu na rok przyszły, miejsce szczególne zajmują inwestycje. Jest sprawa przesądząca, iż program inwestycyjny 1981 roku musi być — w stosunku do lat poprzednich — znacznie ograniczony. Z dotychczasowych ustaleń, z szacunków wielkości dochodu narodowego, który ma być wytworzony w 1981 roku wynika, że poziom nakładów inwestycyjnych nie może przekroczyć kwoty 530 mld zł. Oznacza to zmniejszenie stopnia inwestowania o ok. 20 proc. w stosunku do roku, a więc o ok. 105 mld zł

i o 142 mld mniej niż w roku 1979. Taka jest skala naszych obecnych możliwości, a na więcej po prostu nas nie stać. Jeżeli więc w takiej sytuacji ograniczonych możliwości inwestowania mamy chronić realizację podstawowych celów społecznych — co jest pożądanym kierunkiem, to musimy przede wszystkim zrehabilitować potrzebę mieszkaniową, zaopatrzenie rynku szczególnie w artykuły pierwszej potrzeby, ochrona zdrowia — to te czynniki przesądzą, niestety o głównych kierunkach inwestowania, dochodzi do tego uwzględnienie zadań o znaczeniu strategicznym dla gospo-

ciąg dalszy na str. 2

Posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego w Łomży

W poniedziałek (27 bm.) odbyło się w Łomży posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego, który rozpatrzył informacje kierownictwa Urzędu Wojewódzkiego na temat aktualnej sytuacji w rolnictwie i perspektyw jego rozwoju w przyszłym pięcioletniu. Ustalono także plan pracy Zespołu do 30 września 1981 r. Posiedzeniu przewodniczył poseł Waldemar Szpalinski. W dyskusji głos zabrali posłowie Halina Sienkiewicz i Mirosław Skalski, wojewoda Jerzy Zientara i wicewojewoda Wacław Redliński.

Na aktualną sytuację rolnictwa łomżyńskiego podstawały wpływ miały trzy główne czynniki: globalne niedoinwestowanie, niesprzyjające warunki atmosferyczne oraz słabe nawożenie mineralne. Substancją tego było niepełne zabezpieczenie bazy paszowej, a w konsekwencji spadek pogłowia bydła i trzody chlewnej. Szczególnie trudny dla tutejszego rolnictwa jest rok bieżący. Zbiór ziemniaków i innych okopowych a także siana są znacznie niższe od zakładanych. Stąd istnieje szczególna konieczność maksymalnego zgromadzenia pasz własnych na okres zimowy m.in. poprzez właściwą ich konserwację.

W najbliższych latach nie przewiduje się większych zmian w strukturze produkcji łomżyńskiego rolnictwa. Do minimum będzie produkcja zwierzęca i podporządkowana jej produkcja pasz. Zakłada się wzrost w 1985 r. pogłowia bydła o 16,5 proc., trzody chlewnej o 31,3 proc. i owiec o 20,7 proc. (w porównaniu z

ciąg dalszy na str. 2

Sesja popularnonaukowa Ligi Kobiet

W związku z 35 rocznicą powołania Ligi Kobiet odbyła się wczoraj w Białymstoku sesja popularnonaukowa. Przewodził ją prof. dr hab. Maria Rudobielska i prof. dr hab.

Wicewojewoda — Zenon Switał udekorował Brązowymi Krzyżami Zasługi Krystynę Olechovic i Zofię Ozorowską, a przewodniczącą ZW LK — Marię Rudobielską — złotą odznaką „Zasłużony działacz TPD”. Ponadto trzynastu członkiń wyróżniono honorowymi odznakami Ligi Kobiet.

Statut LK uchwalony został 9 września 1945 roku, a pod koniec roku funkcjonowały już koła LK w Białymstoku, Łomży, Suwałkach, Bielsku Podlaskim, Olecku, Augustowie i Elku. Pierwszymi przewodniczącymi ZW LK były Wanda Wenclik i Berta Szaykowska. Dziś stoją przed liczącą ponad 6 tys. członkiń, wojewódzką organizacją kobiecą cele nie mniej ważne. Reprezentatywnie były i są zagadnienia związane z wychowaniem młodego pokolenia. I właśnie one znalazły pełne odzwierciedlenie w ciekawych obradach sesji (BM).

Proces rewizyjny P. Mentena

HAGA (PAP) — Sąd Najwyższy Holandii zebrał się wczoraj w Hadze, by ponownie rozprawić sprawę sbrodnictwa hitlerowskiego, PIETERA MENTENA. Sąd niższej instancji w Rotterdamie skazał go 8 lipca br. na dziesięć lat więzienia i 100 tys. guldenów grzywny, uznając go winnym udziału w rozstrzelaniu w 1941 roku 36 nieśkańców wsi Podhorode, Żydów i Polaków. Do Sądu Najwyższego odwołała się obrona oskarżonego.

P. Menten przebywa w szpitalu więziennym. Sąd odrzucił w ubiegłym tygodniu jego prośbę o zwolnienie go z aresztu ze względu na wiek i stan zdrowia. Oskarżony ma 61 lat i jest chory na cukrzycę. Sąd uznał, że ma on dostateczną opiekę lekarską w szpitalu więziennym.

W Belchatowie

Montaż pierwszego turbozespołu

PIOTRKÓW TRYBUNALSKI (PAP) — Brygady wznoszące największą w kraju opartą na węglu brunatnym elektrownię „Belchatów” dokładają starań, aby jak najwcześniej wykonać przednadbudowę. Chodzi o zamknięcie budynku głównego elektrowni.

Na pierwszym bloku energetycznym, których w sumie belchatowska elektrownia mieć będzie dwanaście, a którego włączenie do krajowej sieci energetycznej oczekiwane jest z niecierpliwością, prace koncentrują się obecnie na montażu turbogeneratora o mocy 380 megawatów. Ekipy producenta tego agregatu, wrocławskiego „Dolmela” pracują nad ustawieniem w lożyskach 115-tonowego wirnika. Prace są trudne, bowiem wstępny montaż wymaga dokładności 0,05 mm, a podczas pracy wirnik osiągać musi 3 tys. obrotów na minutę. Inny zespół montuje sprzęt hydrauliczny, które połączy generator z turbiną. Próbną obrót zespołu turbogeneratora, jeszcze z zewnętrznym napędem elektrycznym, zaplanowano na pierwszym dni grudnia br.

Konsul generalny ZSRR przebywał w Białymstoku

Wczoraj, 27 bm. przebywał w woj. białostockim konsul generalny ZSRR w Polsce — Fiodor Mititel. Spotkał się on z I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Władysławem Juszkiewiczem. Przedmiotem rozmowy były sprawy systematycznie rozwijającej się wymiany przygranicznej między Białostocką a Obwodem Grodzieńskim (Białoruska SRR). Gość radziecki zapoznał się także z rozwojem społeczno-gospodarczym woj. białostockiego.

W towarzystwie prezesa Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD — Mikołaja Kiryuka, tow. Fiodora Mititela udał się do wsi Kopańki (gmina Zabłudów), gdzie oznaczył emerytowanego nauczyciela, 66-letniego Włodzimierza Romanowicza, radzieckim medalem wojennym „Za zwycięstwo nad Niemcami”. Włodzimierz Romanowicz, walcząc od r. 1942 w szeregach Armii Radzieckiej, przeszedł szlak bojowy od Kijowa do Drezna. Po zakończeniu działań wojennych powrócił do swej rodzinnej wsi Olszówka, gdzie pracował jako nauczyciel. (h)

Fałszywy alarm na Bałtyku

SZCZECIN (PAP) — Przez ponad 3 godziny 28 bm. do godzin rannych 27 bm. penetrował tereny Bałtyku statek ratowniczy Polskiego Ratownictwa Okrętowego „Rosomak”. Został on tam skierowany w związku z przekazaniem do ratowniczego ośrodka koordynacyjnego Polskiego Ratownictwa Okrętowego w Swinoujściu sygnału o pojawieniu się w tym rejonie czerwonych rakiet wystrzelanych z samolotu. Po dokładnym poszukiwaniu nie przyniósł rezultatów — rakietowe sygnały okazały się fałszywym alarmem. Równocześnie sprawdzono wszystkie nadmorskie bazy, czy jednostki powróciły do nich w ustalonych terminach. Okazało się, iż wszystkie są na miejscu.

Upolowano dziką -giganta

GDANSK (PAP) — W czasie polowania myśliwych z koła łowieckiego „Szarak” w Gdańsku, w okolicach miejscowości Zatakowo w gminie Sierakowice odstrzelono dzikę - oibryzmę. Ważył on 220 kg.

pogoda

PROGNOZY
DIA WOJEWÓDZTW:
białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.
DZIŚ — zachmurzenie duże, okresami opady deszczu, i mżawki. Temperatura maksymalna 7-9 st., minimalna 4-6 st. Wiatr umiarkowany, południowo-zachodni.
JUTRO — okresami opady deszczu. Temperatura bez istotnych zmian.
DZIŚśmienny: Szymona i Tadeusza (aka)



Nowości
Zakładów
Przemysłu
Bawełnianego
„Narew”
w Łomży.
Fot. R. Sienko

Kontrola prywatnych inwestycji budowlanych

WARSZAWA (PAP) — Do centralnych organów partyjnych, Rady Państwa, Rady Ministrów, Najwyższej Izby Kontroli, redakcji, a także do Prokuratury Generalnej, napływają liczne sygnały od organizacji społecznych i poszczególnych obywateli, dotyczące naruszenia przepisów prawa, względnie nadużycia stanowisk służbowych przy budowie domów jednorodzinnych i letniskowych lub kwestionujące legalność pochodzenia środków finansowych, wydankowanych na te inwestycje przez ich właścicieli.

Zagadnienie to — żywo nurtujące opinię społeczną — było m.in. poruszane podczas VI Plenum KC PZPR, które w końcowej uchwale zaleciło Najwyższej Izbie Kontroli i organom finansowym sprawdzić wszystkich budujących w inwestycji prywatnych realizowanych w ostatnim dziesięcioleciu poza gospodarstwami rolnymi.

W ostatnim czasie prezes NIK wydał zarządzenie, powołując centralny zespół, który pod przewodnictwem jednego z członków kierownictwa Najwyższej Izby Kontroli zajmie się organizacją kontroli w tym zakresie oraz analiza dokonanych ustaleń. W skład zespołu, obok pracowników NIK, wejdą również przedstawiciele Wydziału Ekonomicznego Komitetu Centralnego PZPR, cen-

tralnej Komisji Kontroli Partyjnej, Ministra Finansów i Komendy Głównej Milicji Obywatelskiej. Analogiczne zespoły powstały również przy delegaturach NIK w terenie, przy czym zgodnie z ustalonym zakresem kompetencji, bezpośrednie badania kontrolne będą przeprowadzać pracownicy okręgowych zarządów i kontroli finansów, a także pracownicy wydziałów finansowych i przedstawiciele odpowiednich komitetów kontroli społecznej.

Kontrola objęta zostanie stopniowo, ale systematycznie wszystkie budzące zastrzeżenia opinii społecznej prywatne inwestycje budowlane z wyłączeniem jedynie domów mieszkalnych zbudowanych przez rolników na wsi. Szczególna uwaga wrócona będzie na legalność pochodzenia środków finansowych wydankowanych na daną inwestycję, legalność zakupu materiałów budowlanych i wykończeniowych, prawidłowości rozliczeń z wykonawcą robót budowlanych i z jednostkami organizacyjnymi lub prywatnymi osobami wykonującymi usługi transportowe, prawidłowości postępowania w zakresie uzyskiwania pozwoleń na budowę, podłączania do sieci elektrycznej i wodno-kanalizacyjnej, budowy dróg dojazdowych itp.

ciąg dalszy na str. 2

Dar dla CZD

WARSZAWA (PAP) — Na adres Społecznego Komitetu Budowy Pomnika - Szpitala CZD nadzeli dar w postaci szerokiego asortymentu leków o łącznej wartości blisko 200 tys. złotych austriackich. Przekazany on został przez Polaków pracujących w Austrii, którzy w ten sposób pragną dać wyraz uznania i poparcia dla tego nieodmiennego pomnika upamiętniającego dzieci, które straciły życie w okresie II wojny światowej.

Nieudany rejs

NOWY JORK (PAP) — 31-letni fotograf londyński Peter Bird musiał przetrwać awa, podróży wiołowej przez Ocean Spokojny i schronić się w wybrzeżu meksykańskim. Wypłynął pierwszego października na statek „Australia”, do której zamierzał dotrzeć po roku. Tymczasem zerwały się wielkie wichury, spadły ulewne deszcze, przeważyło się wiele burz i łódź zaczęła nabierać wody. Bird z ledwością zawrócił do lądu. Odwaga go jednak nie opuszcza. Po przeprowadzeniu w ciągu kilkunastu najbliższych dni niezbędnego remontu swego statecznika planuje ponowny start do lądu, 16 stycznia, kilometrów skoku przez największy z oceanów.

Radioaktywna chmura nad Szwecją

SZTOKHOLM (PAP) — W niedzielę — 26 bm. nad Szwecję przeszła radioaktywna chmura, powstała w wyniku eksplozji jądrowej w atmosferze, przeprowadzonej na terytorium Chin. 16 bm. według informacji szwedzkiej agencji prasowej, chmura przeszła na wysokość ponad 14 tys. metrów.

Otwarcie tunelu pod Kanałem Sueskim

BEJRUT (PAP) — W ub. sobotę dokonano otwarcia pierwszego tunelu pod Kanałem Sueskim. W uroczystości uczestniczył prezydent Egiptu, Anwar Sadat. Tunel ma 5,9 km długości, jednakże pod ziemią ciągnie się odcinek o długości tylko 1,6 km, przechodzący pod drogą wodną na głębokości 37 metrów. Tunelem biegnie szosa o dwóch jezdniach, każda po 7,5 m szerokości. Przy szosie znajdują się chodniki dla pieszych. Oblicza się, że w ciągu godziny tunelem może przejechać 2 tys. pojazdów. Strona egipska uważa, że tunel można wykorzystać również do celów wojskowych: prezydent Sadat wyraził o-

pinie, że w ciągu godziny przejdzie nim 1000 czołgów. Budowa tunelu kosztowała ok. 100 tys. dolarów. Inwestycję wykonali wspólnie jedna z egipskich firm budowlanych i brytyjska „Tarmac International”. Budowę zaczęto w 1974 roku, a samo wykopanie tunelu trwało 16 miesięcy. Pod jezdnią zamontowano wodociąg, który od stycznia przyszłego roku będzie przysyłał wodę z Nilu na wschodni brzeg Kanału Sueskiego. Tunel zlokalizowano w południowej części kanału — 16 km na północ od Suez. W Kairze mówi się o możliwości budowy drugiego tunelu, tym razem w pobliżu Morza Śródziemnego.

— Najpilniejszym problemem gospodarczym jest zwiększenie produkcji rolnej. Zależy ono m.in. od racjonalnego wykorzystania wszystkich użytków rolnych. Jaka jest aktualna sytuacja i jakie są sugestie Pani Profesor?

— Od VI Plenum KC PZPR w roku 1977 obowiązuje w polityce rolnej zasada, że przemiany w użytkowaniu gruntów dokonywane być mają pod kątem wzrostu produkcji. Nie była ona jednak konsekwentnie realizowana w terenie, głównie pod wpływem przesłanek doktrynalnych. Z 2 mln ha ziemi, które w latach 1970—1978 zmieniły użytkownika, tylko 600 tys. ha znalazło się w rękach indywidualnych rolników. Natomiast 1320 tys. ha przeszło do sektora uspołecznionego. Resztę przeznaczono na inne cele...

Miało to swe ujemne skutki w produkcji, niższej na 1 ha w gospodarce uspołecznionej, jak i w jej kosztach, znacznie tam wyższych. Zapas ziemi, znajdujący się w rękach Państwowego Funduszu Ziemi, do roku 1979 zmniejszył się tylko o 30 proc. i wynosi obecnie 770 tys. ha. W niektórych regionach w ogóle nie malał, a nawet wzrastał. Pewna poprawa w przydziale ziemi rolnikom indywidualnym nastąpiła w latach 1978 i 1979. Sprzedano im w roku 1978 ok. 94 tys. ha, a w 1979 roku 113 tys. ha. Stanowiło to jednak w 1978 roku tylko 40 proc. faktycznej podaży ziemi, a w 1979 roku 47 proc. Poza tym w latach tych zmniejszała się o 60 tys. ha ilość gruntów dzierżawionych przez indywidualnych rolników.

Wzrost przydziału był więc w gruncie rzeczy pozorny, a uspołecznianie rolnictwa, wbrew ewidentnym potrzebom gospodarki żywnościowej, trwało nadal. Przykładem może tu być także bezpośrednie wykupywanie przez PGR silnie rozdrobnionej ziemi od chłopów z pominięciem PFZ (średni obszar w jednej takiej transakcji wynosił w 1979 r. 2,4 ha).

Plan na rok 1979 przewidywał sprzedaż rolnikom indywidualnym 150 tys. ha. Nie został on wykończony i bynajmniej nie z powodu braku popytu, jak próbowano tłumaczyć. W Polsce wschodniej i południowej, gdzie rolnikom sprzedano najmniej, popyt faktyczny — jak to wynika z badań Instytutu Ekonomiki Rolnej — zaspokojony został w najwyższej 30 proc., a w skali kraju w 30—40 proc. Skutki tych błędów, to z jednej strony niewykorzystanie istniejących rezerw produkcyjnych, z drugiej zaś utrzymywanie się ziej struktury

ry gospodarstw hamującej wzrost produkcji rolnej.

— Jak przedstawia się ta struktura?

— W latach 1970—1978 średni obszar gospodarstwa chłopskiego zwiększył się zaledwie o 1 ha i wynosi obecnie 6,3 ha. Zwiększył się z 13,5 do 15 proc. udział gospodarstw powyżej 10 ha, ale liczba tych gospodarstw zmalała o 27 tys. Natomiast w grupie gospodarstw 5—10 ha zmniejszyła się zarówno ich liczba, jak i udział. Należy podkreślić rozbieżność między środkami stymulującymi zmniejszanie się ilości gospodarstw a środkami stymulującymi wzrost ich obszaru. Na zmniejszenie się liczby

zażył dla produkcji towarowej z przyrostu paru hektarów mogą być bowiem znaczne, a koszt zagospodarowania nieporównywalnie niższy niż w dużych gospodarstwach. Stawiam więc na ewolucyjną poprawę struktury agrarnej. Tym bardziej, że nie dysponujemy dostatecznymi środkami, niezbędnymi na zainwestowanie większych gospodarstw. Szczególnie — uważam — należy preferować młodych powiększających gospodarke.

— Ta sprawa wiąże się z obejmowaniem gospodarstw przez spadkobierców. Jak to wygląda w praktyce?

magany kartą gospodarstwa specjalistycznego (w produkcji zwierzęcej tylko 19 procent). Należy też mieć na względzie, że środków produkcji dla rolnictwa brakuje, a gospodarstwa specjalistyczne drenują rynek kosztami innymi. Na specjalizację poszły jako pierwsze gospodarstwa mające warunki jej rozwoju, często najlepsze we wsi. Teraz będą włączać się słabsze, a więc wymagające większych nakładów inwestycyjnych. Dlatego proces specjalizacji należałoby zwolnić, jednocześnie bardziej dbając o właściwy rozwój gospodarstw specjalistycznych już istniejących.

— W jakim kierunku powinna się rozwijać współpraca między rolnictwem uspołecznionym a gospodarstwami indywidualnymi?

— Przynosi ona korzyści obu stronom. Szczególną uwagę należy tu zwrócić na aktywizację małych gospodarstw. W skali kraju mamy 10 proc. gospodarstw nie dających żadnej produkcji towarowej. Są to głównie gospodarstwa do 2 ha. W polityce gospodarczej obecnie chętnie się sięga do doświadczeń węgierskich. Ukazał się ostatnio w „Życiu Gospodarczym” artykuł, z którego wynika, że 50 proc. całej produkcji wieprzowiny w WRL pochodzi z 900 tys. ha (13 proc. ogólnego arealu), a mianowicie z działek przyzagrodowych i z drobnych gospodarstw robotników i pracowników zamieszkałych na wsi. Działki i drobne gospodarstwa ściśle współpracują z gospodarką uspołecznioną, korzystają z jej wydatnej pomocy, a także z pomocy spółdzielczości spożywców, organizującej ich działalność.

U nas te małe gospodarstwa do 2 ha stanowią jedną czwartą wszystkich gospodarstw (a do 5 ha ponad połowę), ale zajmują ostatnie miejsce w usługach. Nie korzystają z przydziału pasz, a relacje między cenami wolnorynkowymi zbóż i ziemniaków a cenami skupu sprawiają, że tucź jest dla nich nieopłacalny. Brak też dla nich najprostszyc urządzeń mechanizujących pracę, wysiłek jest więc nadmierny.

Zaniedbywanym dotychczas małym gospodarstwom należałoby zapewnić pomoc paszową, doradztwo służby rolnej, w miarę możliwości dostarczać im środki produkcji, rozwijać ich współpracę z gospodarką uspołecznioną — nie tylko w hodowli. Małe gospodarstwa mogłyby w poważnym stopniu przyspieszyć rozwiązywanie naszych obecnych żywnościowych kłopotów.

— Dziękuję za rozmowę.
Rozmawiał: JAN BRZESKI

Ziemię w najlepsze ręce

Rozmowa z prof. dr ANNĄ SZEMBERG z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa

gospodarstw (w sumie o 16 proc.) wpływa przede wszystkim emerytury i renty. Brak jest również silnych bodźców do powiększania obszaru gospodarstw. Są natomiast antybody w formie biurokratycznych utrudnień i niechęci władz terenowych, rozpanoszonego na wsi łapownictwa w biurach i w usługach, a także braku maszyn i ciągników.

— Jakle stąd wnioski?

— Należałoby dążyć do wykorzystania wszystkich rezerw. Co znaczy: nie dopuszczać do przejmowania, zwłaszcza lepszych gruntów, na cele nierolnicze. W PFZ preferować sprzedaż (a nie dzierżawę) ziemi indywidualnym rolnikom, gdyż mają oni lepsze niż gospodarstwa uspołecznione warunki dla szybkiego zagospodarowania otrzymanej ziemi i czynią to z reguły znacznie mniejszym kosztem. Nie należy jednak dążyć wyłącznie do tworzenia gospodarstw powyżej 10 ha, raczej powiększać i mniejsze, ale za to w większej liczbie. Ko-

— Proces przebiega stosunkowo korzystnie. W roku 1978 przejęło gospodarstwa 40 tys. następców, w 1979 roku już 80 tysięcy. Ci młodzi dają w większości do powiększania gospodarstw i trzeba im w tym pomóc. Chętnym przydziałać ziemię z PFZ, dawać środki produkcji, zapewnić pomoc służby rolnej. Nie chcą oni gospodarować po staremu, a nie zawsze wiedzą, co i jak zmieniać.

— Znacznie mniej mówi się ostatnio o gospodarstwach specjalistycznych, do niedawna szeroko propagowanych. Jakle są możliwości w tej dziedzinie?

— W roku 1978 mieliśmy 102 tys. gospodarstw specjalistycznych gospodarujących na ok. milionie hektarów. W 1979 roku liczba ich wzrosła do 145 tys., a użytkowany areal do półtora miliona ha. Obecnie nie tyle należałoby zwracać uwagę na dalszy rozwój ilościowy, ile dbać o ich jakość. Z badań wynika, że tylko 30 proc. osiągnęło poziom produkcji wy-

Białystok — Łomża — Suwałki

Poważne opóźnienia w budownictwie mieszkaniowym

Jeden z głównych postulatów zaakceptowanych w porozumieniach komitetów strajkowych i komisji rządowych dotyczył skrócenia czasu oczekiwania na mieszkanie. Oznacza to potrzebę znacznego zwiększenia tego budownictwa. W jakich wielkościach i w jaki sposób, wykaże raport zespołu ekspertów, przygotowany w oparciu o wnioski najbardziej zainteresowanych, zwłaszcza budowlanych i inwestorów.

W tej chwili najważniejszą sprawą jest pełne wykonanie planu budownictwa mieszkaniowego 1980 roku (planu skorygowanego w czerwcu w dół decyzją Sejmu). Gdy choćby o nasze trzy województwa określał on zadania dla przedsiębiorstw — Białostockiego Zjednoczenia Budownictwa na 297 tysięcy metrów kwadr. powierzchni, czyli 5330 mieszkań.

Niestety, w okresie 3 kwartałów budowlani przekazali 147 tys. metrów kwadratowych powierzchni, co stanowi około 50 proc. planu roku. Najgorzej przedstawia się realizacja zadań na Białostocczyźnie (45,6 proc.) i w Suwałkach (50,6 proc.) nieco lepiej lecz także niezadawalająco w Łomżyńskim (62,7 proc.).

Te poważne opóźnienia wynikają z kilku przyczyn, między innymi z powodu małej ilości obiektów w stanach surowych zamkniętych na koniec ubiegłego roku oraz wykażczaniu przez I kwartał bież. roku wielu domów zaliczonych na konto 1979 roku. Na przykład w Białymstoku aż do wiosny kończono budowę 760 mieszkań z poprzedniego roku, a w Suwałkach — 120 mieszkań.

Istotną przyczyną zahamowań był i jest brak rytmicznych dostaw materiałów, brak robotników w zawodach wykonawczych spowodowany niewłaściwą polityką płacową, brak magistralskiego uzbrojenia na osiedlach i opóźnienia w robotach ogrzewczych przy budowie kotłowni, kanałów, wymienników ciepła.

Sytuacja w budownictwie mieszkaniowym naszego regionu jest więc bardzo niepokojąca. Do końca roku trzeba jeszcze oddać 3 tysiące mieszkań, a tymczasem do wielu obiektów — mimo późnej pory — nie doprowadzono jeszcze ciepła. I tak, z powodu nieuruchomienia kotłowni miejskich i re-

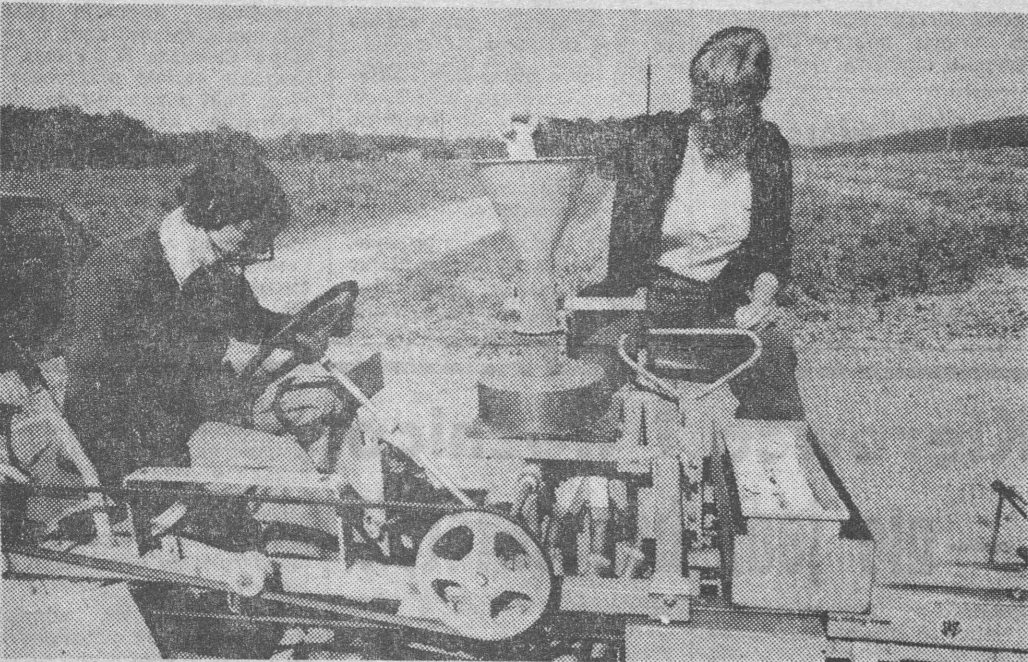
nowych, jak też niezakończonych robót przy magistralach miejskich, zagrożony jest termin oddania 450 mieszkań na osiedlu „Północ” w Suwałkach, 150 mieszkań w Zambrowie, 180 mieszkań w osiedlu w Starosielcach i 160 mieszkań na innych osiedlach Białegostoku.

Jest rzeczą oczywistą, bo wielokrotnie udokumentowaną, że przy dobrej organizacji robót i wzmocnionym wysiłku — co szczególnie odnosi się do „Instalu” — można jeszcze do końca roku w dużym stopniu odrobić zaległości. Wykazały to także dobre wyniki września. Jednakże niezbędna jest radykalna poprawa zaopatrzenia w materiały. Obecnie dostawy pokrywają tylko jedną trzecią potrzeb. Na budowach brak jest cementu, papy, materiałów na izolację centralnego ogrzewania itp.

Z tych faktów należy również wyciągnąć wnioski przy ustalaniu zadań budownictwa mieszkaniowego na rok przyszły. Chodzi o konkretne mieszkania, do których mogą wprowadzić się ludzie, a nie fikcję na papierze.

Plan musi być realny, zgodny z rzeczywistymi możliwościami załóg przedsiębiorstw budowlano-montażowych i zakładów materiałów budowlanych. Nie oznacza to jednak dalszego pomniejszania zadań, lecz wprost przeciwnie — potrzebę ich zwiększenia. Jak wykazały załogi budowlane w toku dyskusji i w zgłoszonych postulatach są szanse zwiększenia budownictwa pod warunkiem zwiększenia środków produkcji, zmiany i udoskonalenia pracy w przedsiębiorstwach i na budowach, wyeliminowania z budownictwa nieżyjących, biurokratycznych przepływów i metod pracy, zmienienia niewłaściwych systemów rozliczania za pracę w poszczególnych zawodach.

(rk)



Mgr inż. Marek Chmiel i Barbara Kędzierska w czasie siewu rzepaku na polu doświadczalnym. — Maciej Sochor

W Polsce rzepak jest jedną z podstawowych roślin o znaczeniu przemysłowym. Badania nad jego uprawą prowadzone są w wielu placówkach naukowych na terenie całego kraju. Jedną z nich jest STACJA HODOWLI ROSLIN W GÓRCE NARODOWEJ KOŁO KRAKOWA. Specjalizuje się ona w badaniach nad hodowlą rzepaku i traw, a także nad odpornością buraków pastewnych na choroby wirusowe i grzybicze. W latach pięćdziesiątych wyhodowano tu dobrze plonującą odmianę nazwaną rzepakiem górcańskim, a obecnie prowadzi się tzw. hodowlę zachowawczą tej odmiany.

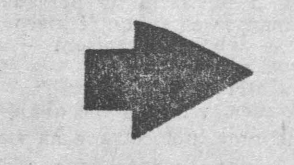
Jednocześnie prowadzone są badania nad wyhodowaniem rzepaku niskiorkowego. Dotychczas produkowany przez

rolnictwo rzepak charakteryzował się wysoką zawartością szkodliwego kwasu erukowego, wyraźnie obniżającego jakość otrzymywanego oleju, a co za tym idzie tłuszczów spożywczych. Stąd też większość margaryn i masła roślinnego produkowana była dotychczas z olejów importowanych, przede wszystkim ze słonecznikowego. Uzyskanie oleju o niskiej zawartości kwasu erukowego pozwoli zrezygnować z importu i podjąć produkcję tłuszczów w oparciu o krajowe hodowle rzepaku. Pierwsze tego typu odmiany już uzyskano, obecnie prace koncentrują się głównie na zwiększeniu ich plennosci. W ciągu najbliższych paru lat rolnictwo powinno podjąć na szeroką skalę uprawę nowej odmiany tej rośliny.

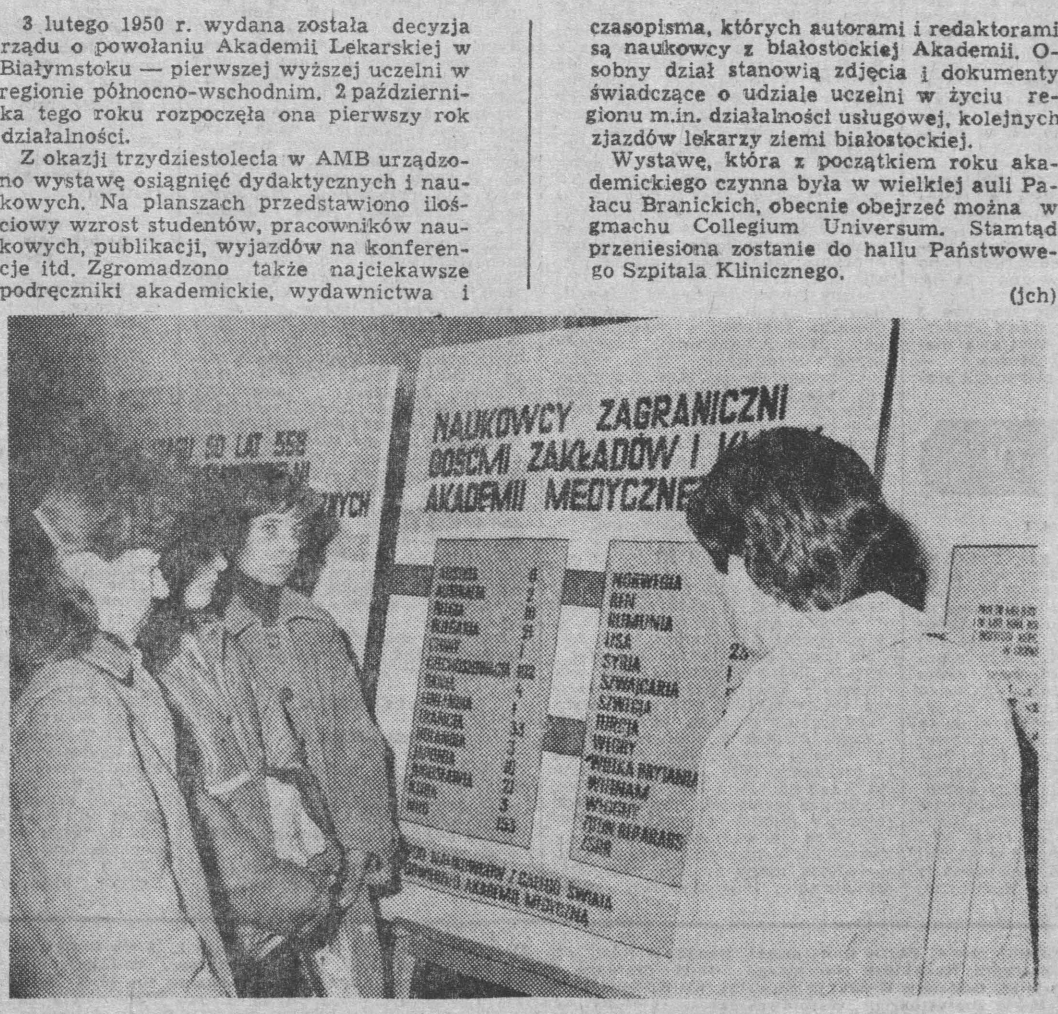
Opracowanie — CAF

Nowe odmiany rzepaku

Adam Molenda przeprowadza analizę chemiczną oleju rzepakowego.



Z okazji jubileuszu



NA ZDJĘCIU: z dorobkiem AMB zapoznają się studenci I roku. Fot. Z. Zaremba

Listopad

Szczytne cele krzewienia w społeczeństwie humanitarnego stosunku do zwierząt, tworzenie systemu opieki i ochrony przed zadawaniem im cierpień, stawia sobie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami. Organizacja ta, skupiająca ludzi dobrej woli, działa w oparciu o aktywny społeczny, środki finansowe uzyskuje głównie ze składek członkowskich, dobrowolnych wpłat społeczeństwa oraz dotacji zakładów pracy, przedsiębiorstw i instytucji, które obecnie — wobec powszechnych ograniczeń — są bardzo nskie.

Mimo tych trudności i kłopotów, Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami stara się o utrzymanie swej działalności, prowadzi wizytacje i inspekcje punktów skupu i innych placówek, troszczy się o prowadzenie azylu schroniska dla zwierząt, popularyzując bezbolesne usypianie miotłów szczeniacych, utrzymuje kontakty z lecznictwem weterynaryjnym, stara się dotrzeć do szkół.

Jedną z form działalności, kontynuowaną od lat, jest ogłaszanie jesienną każdego roku „Miesiąca dobroci dla zwierząt”. Okres nie jest wybrany przypadkowo. Chodzi o uczulenie dzieci, młodzieży i doro-

ślących — na zapewnienie znosiących warunków przetrzymywania trudnej zimy. Ważne jest tu opatrzenie bud psich, chlewni, obór i stajni, zapewnienie tam ściółki, okresowe sprzątanie i porządkowanie, eliminowanie lańcuchów i wiązań ograniczających poruszanie lub sprząających ból, zapewnienie ciepłego posiłku i wody do picia.

Ważne jest także pamiętanie o

ptactwie i zwierzyńnie leśnej oraz rybactwie w jeziorach i rzekach. Wiele mogą tu zdziałać kółła Polskiego Związku Łowieckiego, Polskiego Związku Wędkarskiego, Ligi Ochrony Przyrody, drużyny i szczyty ZHP. Tradycyjne kuligi można połączyć z dostarczaniem pożywienia do pasników. Wiele mogą tu zdziałać biura podróży, organizacje turystyczne, organizacje związkowe.

„Miesiąc dobroci dla zwierząt”, to jednocześnie popularyzowanie systematycznej troski o zwierzęta domowe i dzikie, ptactwo i ryby, stworzenie lepszych warunków działalności Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Chodzi tu o dobrowolne wpłaty na rzecz TOZ.

Wpłaty należy kierować na konto Nr 5513-2727-132, I Oddział Miejski PKO w Białymstoku, Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami, Oddział Wojewódzki w Białymstoku. Każdy dar przyjęty zostanie z wdzięcznością. (h)

Fachowcy-rolnikom

Kiszenie liści buraczanych

Liście buraków cukrowych są jednym z najbardziej popularnych materiałów kiszunkarskich, a sporządzana z nich kiszunka stanowił będzie szczególnie w tym roku ważną pozycję w bilansie paszowym wielu gospodarstw. Ponieważ jesteśmy w trakcie ich kiszenia, warto zastanowić się czy robimy to dobrze.

Jeden kilogram czystych liści buraków cukrowych zawiera 17 g białka strawnego, posiada wartość energetyczną równą 0,16 jednostki pokarmowej i zawiera tylko 155 g suchej masy. Ze względu na dużą zawartość wody (845 g w 1 kg) liście są złym materiałem kiszunkarskim. Niemal powszechnie woda ta wypływa z przym, a jej ilość zwiększa się w przypadku szarpania (a nie ścinania) liści, jak też ugniatania liści w trakcie ugniatania. Warto pamiętać, że woda zawarta w roślinie jest wodą „fizjologicznie czystą” i posiada szczególnie znaczenie w żywieniu zwierząt — głównie w tych przypadkach kiedy są one zmuszane do pobierania wody nie oczyszczonej. Ponadto wraz z wypływającą wodą ubywa bezpowrotnie wiele cennych składników odżywczych i witaminowo — mineralnych zawartych w liściach. Ocenia się, że wartość pokarmowa kiszunki obniża się w ten sposób o 10 proc.

Kiszunkę sporządzoną wyłącznie z liści buraczanych, zawierających dużo wody, zalicza się do tzw. kiszunek kwaśnych, które są niechętnie zjadane przez zwierzęta i wywołują biegunkę obniżającą produkcję. Nadmiar kwasów wpływa niekorzystnie na mikroflorę żwacza, która jak wiadomo wymaga do swego rozwoju stanowiska obojętnego. Sytuacja jeszcze pogarsza się, gdy zakisimy liście zanieczyszczone ziemią.

Jakie więc należy spełnić warunki, by uniknąć strat i uzyskać dobrą kiszunkę z liści buraczanych? W pierwszym rzędzie na-

mgr inż. St. Kikołski WOPR Zabłudów

Spotkania z historią

Białostockie Towarzystwo Kultury wspólnie z Towarzystwem Przyjaciół Białostockiego i Towarzystwem Miłośników Ziemi Sokólskiej rozpoczęły cykl „Spotkania z historią”. W każdy drugi piątek miesiącacy pracownicy Instytutu Historii Filii UW wyjeżdżają z Białymostu z prelekcjami poświęconymi dziejom regionalnym. Jako pierwszy wystąpił: w Bransku — mgr Józef Maroszek („Czy na Podlasiu miała powstać nowa stolica Podlasia?”), w Sokółce — doc. dr hab. Michał Gnatowski („II wojna światowa w sokólskim”). Następnym spotkaniem odbędą się 14 listopada br.

W latach ubiegłych, wspólnym staraniem BTK i historyków z Filii UW, zorganizowano także sesję popularyzacyjną o regionalnym, miejscowym i wyjątkowo bogatej przeszłości. To właśnie z tymi o-kolicami, Zygmunt Głogier umieszczał na kartach tytułowej „Encyklopedii staropolskiej ilustrowanej” młot: „Obce rzeczy wiedzieć dobrze jest, swoje — obojętnie”.

(A.D.)

POŻARY

* We wsi Dzielnikowo (gmina Gródek) z dotychczas nie ustalonych przyczyn spłonęła stodoła drewniana będąca własnością Mikołaja K. Straty oszacowano na ok. 15 tys. zł.

* W Białymostku, przy ul. Mistrzów Płonów, nieletni Marian B. pozostawiony bez opieki rodziców, spowodował pożar w wyniku którego spłonęła część umebliowania wartości 28 tys. zł.

* We wsi Konty (gmina Dziadowice) spłonęła stodoła drewniana wraz z tegorocznymi zbiorami. Właściciel — Franciszek K. poniósł straty na ok. 90 tys. zł. Przyczyną pożaru była awaria instalacji elektrycznej.

(h)

Śmieci

— temat wciąż aktualny

Latem poruszałmy sprawę zanieczyszczenia lasu koło Nowosiółek. Jak wygląda to teraz? Uprzątnięto zostały tylko nieczystości najświeższe i najbardziej rzucające się w oczy. Zniknęła przynajmniej ta część, która była z dróg. Odpady betonowe z „Radomiu” w Starosielcach, leżące przy jeździe z szosy E-12, nadal nie są wyrównane.

Brak jest wyraźnego oznakowania drogi do wysypiska komunalnego. Jest tylko strażaka mówiąca o odległości 800 metrów. Wystarczy kilka godzin sprzętu ciężkiego (a taki powinien zapewnić U-

W uznaniu dla ich trudu

Przed kilkoma dniami w Szkole Podstawowej Nr 27 w Białymostku odbyło się spotkanie z nauczycielami tajnego nauczania, ludźmi, którzy z narażeniem życia służyli oświatie podczas okupacji. Nieprzypadkowo pedagodzy zebrali się właśnie w tej szkole; nosi ona ich imię.

Na miłą uroczystość przybyli m.in. prezydent miasta — Aleksander Czuż, sekretarz KM PZPR — Zbigniew Kamionowski, przedstawiciele Kuratorium Oświaty i Wychowania.

Impreza powiązana była z obchodami 75-lecia Związku Nauczycielstwa Polskiego. Z tej okazji Ministerstwo Oświaty i Wychowania przyznało zasłużonym medalie i odznaczenia. Złote odznaki ZNP otrzymali: Maria Bednarska, Eugenia Roszkowska, Anna Gryglewska i Ryszard Bartnik — aktywni działacze komunistycznej funkcjonalnej przy radzie zakładowej ZNP. R. Bartnik podkreślił, że Polska była jedynym krajem, który zdobył się na tak ryzykowne w czasie wojny przedsięwzię-

cie, jakim było szerzenie oświaty. Wielu nauczycieli straciło życie, wielu znalazło się w obozach koncentracyjnych, a ci, co przetrwali, mogli być dumni ze swej pracy, z dobrze spełnionego obowiązku.

Na zakończenie uczniowie zaprezentowali program artystyczny przygotowany specjalnie na tę okazję. Delegacja młodzieży złożyła kwiaty w Izbie Pamięci Narodowej, czcąc pamięć nie żyjących już nauczycieli.

(ob)

Szkolenie czerwonookrzeskie

W wsi białostockim działa 340 szkolnych kół Polskiego Czerwonego Krzyża, skupiających blisko 44 tys. dziewcząt i chłopców. Praca szkolnych kół czerwonookrzeskich w ostatnich trzech latach znacznie się ożywiła. Uczniowie uczestniczyli w konkursach: czytelniczych na tematy higieniczno-sanitarne i o najlepszym kąpielisku. W szkole odbywały się pogadanki i prelekcje o tematyce oświaty zdrowotnej i różnorodnej akcje. Ponadto zagadnienia, na których głównie — współdziałając z innymi organizacjami — koncentrowała się praca szkolnych kół PKK, to akcje opiekuńcze, ochrona środowiska naturalnego, nabywanie umiejętności udzielania pierwszej pomocy w nagłych wypadkach i zachorowaniach, honorowe krwiodawstwo, gromadzenie funduszy na wyposażenie Centrum Zdrowia Dziecka.

Powodzenie tej pracy, rzecz jasna, w dużej mierze zależy od zaangażowania nauczycieli — opiekunów kół. Wielu spośród nich, to ofiarom działalności czerwonookrzeskiej, którzy obojętnością pracowników służby zdrowia, stanowią najliczniejszą grupę aktywnej organizacji.

Do aktywnych zaliczane są koła przy białostockich zespołach szkół: budowlanych, gastronomicznych, metalowodrzwianych i szkół zawodowych CZSP, Medycznym Studium Zawodowym i I

Liceum Ogólnokształcącym w Białymostku, przy trzech białostockich szkołach podstawowych — nr 5, nr 27 i nr 33. Z podobnym zaangażowaniem prowadzi działalność koła PKK przy Zespole Szkół Ogólnokształcących w Hajnówce, Liceum Ogólnokształcącym im. T. Kościuszki w Białymostku, Liceum Ogólnokształcącym w Drohiczynie i Zespole Szkół Mechanizacji Rolnictwa w Suwałkach. Również aktywni są członkowie PKK ze Zbiorczej Szkoły Gminnej w Monachach, Zbiorczej Szkoły Gminnej w Michałowie, Zbiorczej Szkoły Gminnej w Janowie i innych.

W województwie działa ponadto jedenaście szkolnych klubów honorowych dawców krwi, z których na wyróżnienie zasługuje siedem.

W województwie działa ponadto jedenaście szkolnych klubów honorowych dawców krwi, z których na wyróżnienie zasługuje siedem.

Jesień w pełni. Mimo kapryśnej aury jest jeszcze dość ciepło. Niedawno, w okolicy PRZEWALANKI zetknął się z niepożadanymi latającymi przedmiotami. W PUSZCZY KNYZYŃSKIEJ, w miejscach nasłonecznionych i osłoniętych od wiatru, mrowki ruszają się na powierzchni mrowisk.

Las obdarzają nas jeszcze grzybami. Jest to druga i ostatnia „rata” tegorocznych opieńki. Najsmaczniejsze są małe grzybki, które już nie dają wyrósł. Opieńki obrodziły zwłaszcza w lasach w pobliżu Białegostoku.

Ze smutkiem żegnaliśmy klucze żurawie szubujące z północy na południe. Niechybny to znak zbliżania się prawdziwych chłódów. (rp)

NA ZDJĘCIU: Jesień w uroczysku Gaj koło Knyżyna. Fot. R. Pruski

Sprzedaż „na pniu”

W gminie Krynio od dawna mówiono o niewłaściwym zaopatrzeniu tamtejszych sklepów przez hurtownię Zakładu Gospodarczego WZSR w Monachach. W poszukiwaniu artykułu.

O tym, że zarzekania te nie były i nie są bezpodstawne, przekonałem się w dn. 23 października br. Kierowa samochodu dostawczego przywiózł do sklepu spożywczego w Krynio mniejszą ilość kon-

serw mięsnych niż opiewała faktura nr 4160 wystawiona na ten sklep przez dział spożywczy hurtowni w Monachach.

Należność za brakującą ilość konserw kierowa pokrył pieniężnie, przekazując przez kierownika Bielową (tak przynajmniej mi oświadczył). Nie było to przypadkiem osobnym. Należność tego rodzaju sytuacji potwierdziła również sklepowa.

Być może hurtownia Zakładu Gospodarczego WZSR w Monachach doszła do wniosku, iż lepiej prowadzić sprzedaż „na pniu”, niż tracić cenny czas na rozwinięcie towaru do sklepów w terenie.

Strach pomyśleć co by było, gdyby moniecka hurtownia w ten sam sposób „rozprawała” pralki, meble, dywany, magnetofony... (ars)

Kierowco i woźnico — nie jedź bez świateł!

użycowników dróg, a także zwrócenie uwagi na niewłaściwe oświetlenie pojazdów, funkcjonariusze MO, przy udziale członków ORMO, przeprowadzili w ub. tygodniu liczne kontrole w woj. białostockim. Ogółem skontrolo-

wano ponad 2,1 tys. pojazdów. Ujawniono 720 wykroczeń drogowych. Zatrzymano będących w stanie nietrzeźwym dwudziestu kierowców i woźniców oraz szesnastu pieszych. Stwierdzono 179 przypadków niewłaściwego oświetlenia pojazdów.

(h)

Miła uroczystość

Liceum Ogólnokształcące im. Bronisława Taraszkiewicza w Białymostku, w ramach obchodów XXII Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym, zostało wyróżnione dyplomem pamiątkowym i pucharem. Dyplom uznania i wyrazy podziękowania otrzymała również opiekunka olimpiady — mgr Taisa Bielecka, której wychowankowie w minionym roku szkolnym w olimpiadzie zajęli I i III miejsce w kraju.

Liceum od lat wyróżnia się szeroko prowadzonymi zajęciami pozalekcyjnymi. Spośród 381 uczniów, 359 należy do różnych kół zainteresowań. (fal)

Śladem krytyki

* W związku z krytyczną notatką „Kolejowa droga przez mek” dotyczącą opóźnienia o 160 min. przyjazdu pociągu ze Szczecina do Białegostoku, zastępcą dyrektora Kolei Państwowych — Arkadiusz Szredel poinformował, iż pociąg ten — już z opóźnieniem 111 min. — został przekazany przez Dyrekcję Rejonową Kolei Państwowych w Olsztynie. Opóźnienie o dalszych 49 min. wynikało na skutek uszkodzenia torów na odcinku Stare Juchy — Ełk, co spowodowało ograniczenie szybkości do 5 km/godz.

Do DRPK w Olsztynie zwrócono się o wyjaśnienie przyczyn opóźnienia wspomnianego pociągu. Pasażerów jednocześnie przeproszono za doznane przykrości.

* W odpowiedzi na skargę złożoną przez rolnika Edwarda B. ze wsi Krasne Małe i krytyczną notatkę „Oto podziemie” (zamieszczoną 2 września), dotyczącą niewykonania usług przez SKR, wiceprezes WZKR — mgr inż. J. Bielski poinformował, że 21 sierpnia do wsi Krasne Małe został skierowany kombajn celem dokonania sprzętu z białostockiego Edwarda B. i Piotra W. Koszenie zostało przerwane o godz. 13.30 z powodu deszczu. Ponownie kombajn został wysłany 10 września i wykonał zlecone usługi.

SKR nie mogła wykonać w terminie wszystkich zgłoszonych usług z uwagi na dużą ilość zamówień, nie warunki atmosferyczne, silne wyłożenie zboża i duża awaryjność sprzętu. (h)

Nowe władze Wojewódzkiego Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług

Z udziałem 117 delegatów, reprezentujących 1882 członków odbyło się niedawno (na żądanie 20 proc. członków) wojewódzkie zebranie delegatów Wojewódzkiego Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług w Białymostku. Wśród gości obecni byli m.in.: prezes Rady Naczelnej Zrzeszenia — ROMAN STEFANSKI i sekretarz WK SD — ZYGMUNT KUMMER.

W referacie programowym i dyskusji wyrażono wolę współdziału pracowników prywatnego handlu i usług w lepszym zaspokajaniu potrzeb społecznych, troskę o rozwój sieci i placówek usługowych, lepsze zaopatrzenie, rozwiązanie wielu nabrzmiałych problemów członkowskich. Postulowano podniesienie rangi i prestiżu usługodawców i handlowców, zatrudnionych w sektorze prywatnym, uregulowanie wielu spraw na styku władz — usługodawców i handlowców prywatnych, wzmocnienie statutowych uprawnień samorządu oraz ściślejsze sprzązowanie funkcji zarządu.

Członkowie Zrzeszenia podkreślili znaczną pomoc i przychylność dla ich działalności ze strony wojewódzkiej instancji SD i Urzędu Miejskiego w Białymostku. Dzięki tej pomocy i zrozumieniu sporu spornych spraw udało się już załatwić, dalsze — mają znaleźć swój finał w niedłukiej przyszłości.

Wybrano również nowe władze. Przewodniczącym 11-osobowej Rady Zrzeszenia został Ryszard Łukaszewicz, zastępcami: Jarosław Dziemian i Lesław Kun. Prezesem Zarządu wybrano Marka Jarmocę. Odmówiono również skład wszystkich komisji. Być może wpłynie to na aktywizację ich poczynania, na świeższe spojrzenie na wiele aktualnych problemów prywatnych handlowców i usługodawców. Cieszy również fakt, że młodzi ludzie z wielką chęcią garną się do społecznej działalności we władzach Zrzeszenia.

Dni Seniora

W ramach obchodzonych aktualnie „Dni Seniora” z inicjatywy Zarządu Gminnego Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej oraz miejscowych instytucji: Urzędu Gminy, Zbiorczej Szkoły Gminnej, Gminnego Spółdzielczego, Gminnego Ośrodka Kultury i Gminnej Spółdzielni „SCh” zorganizowano spotkanie w Krynio. Wzięło w nim udział kilkudziesięciu emerytów i rencistów z gmin. Wszyscy uczestnicy otrzymali wianki kwiatów, będące symbolem ciągłej troski władz o ich los.

Finałem uroczystości był barwny program artystyczny, wykonany przez młodzież ze Zbiorczej Szkoły Gminnej w Krynio. (ars)

Czym skorupka nasiąknie...

Niepokojący jest ten „popis” grupki siedmiu uczniów. Do dziś, choć minęło już kilkanaście dni, mówią o tym w Kleosinie. Naturalnie — wstyd dla rodziców i szkoły, dla sąsiadów. Powinno też wzbudzić to obawy i wzmożenie opiekuńczej kontroli nad dziećmi. Bo przecież „czym skorupka za młodu nasiąknie, tym...” Dalej wiemy już, co by było dalej.

Wspomniana grupa chłopców (starzy sobie tym razem nazwiska) włamała się do miejscowej kawiarni „Malenka”. Otworzył okno, oderwali deski zabezpieczające drzwi, żeby zdobyć wzmianczoną do aparatury muzycznej oraz zdobici ślony biały brzoń. To im jednak nie wystarczyło. Postanowili też „zabawić się” w wandalizm. Zniszczyli przy okazji ozdobne zegary oraz żyrandole oświetleniowe, należące do właściciela domu, w którym znajdowało się pomieszczenie kawiarni. Spowodowali straty sięgające 35 tys. zł. Z pew-

nością nie takiej fantazji i młodzieńczej energii oczekują mieszkańcy Kleosina od swych dostojnych dzieci i dołóż starania, by w przyszłości takie „wycieczki” się nie powtórzyły.

Z kolei w Białymostku zamieszkałym przez ul. Warszawską Andrzejowi B. Skradziono z „Piata 125 p.” zaparkowanego przy ul. Kalinowskiej, samochodu radiolokator, z przynależnymi, obrotowymi, zapalniczką i pominięciem (wszystko wartości ponad 7 tys. zł). W milijonie dochodzeniu ustalono i zatrzymano sprawcę, 18-letniego Zbigniewa M., zamieszkałego w Siołkowie. W województwie kiełkimi. No cóż — nie udało się „złapać” nie powiódł. Skradzione przedmioty wróciły do właścicieli. I jeszcze — gwałt ostrażenia i przemyslenia przez potencjalnych złodziejaszków — jeden przykład. Na gorącym uczynku włamała do magazynu złomowego Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego przynajmniej ostatnio wieczorem 4-letni Eugeniusz W. Czyby poszukiwani i zatrzymani starcy do prywatnej kolekcji? (s)

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMOSTKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki — w terenie. (Łomża — „Szkoła żon”, godz. 19).

Państwowy Teatr Lalek (ul. Kalinowskiej 1) — „Wakacje smoka Bonawentury”, godz. 10.

KINA

„Północ”. — „Powrót do domu”, prod. USA, (kol. od lat 15), godz. 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100, 102, 104, 106, 108, 110, 112, 114, 116, 118, 120, 122, 124, 126, 128, 130, 132, 134, 136, 138, 140, 142, 144, 146, 148, 150, 152, 154, 156, 158, 160, 162, 164, 166, 168, 170, 172, 174, 176, 178, 180, 182, 184, 186, 188, 190, 192, 194, 196, 198, 200, 202, 204, 206, 208, 210, 212, 214, 216, 218, 220, 222, 224, 226, 228, 230, 232, 234, 236, 238, 240, 242, 244, 246, 248, 250, 252, 254, 256, 258, 260, 262, 264, 266, 268, 270, 272, 274, 276, 278, 280, 282, 284, 286, 288, 290, 292, 294, 296, 298, 300, 302, 304, 306, 308, 310, 312, 314, 316, 318, 320, 322, 324, 326, 328, 330, 332, 334, 336, 338, 340, 342, 344, 346, 348, 350, 352, 354, 356, 358, 360, 362, 364, 366, 368, 370, 372, 374, 376, 378, 380, 382, 384, 386, 388, 390, 392, 394, 396, 398, 400, 402, 404, 406, 408, 410, 412, 414, 416, 418, 420, 422, 424, 426, 428, 430, 432, 434, 436, 438, 440, 442, 444, 446, 448, 450, 452, 454, 456, 458, 460, 462, 464, 466, 468, 470, 472, 474, 476, 478, 480, 482, 484, 486, 488, 490, 492, 494, 496, 498, 500, 502, 504, 506, 508, 510, 512, 514, 516, 518, 520, 522, 524, 526, 528, 530, 532, 534, 536, 538, 540, 542, 544, 546, 548, 550, 552, 554, 556, 558, 560, 562, 564, 566, 568, 570, 572, 574, 576, 578, 580, 582, 584, 586, 588, 590, 592, 594, 596, 598, 600, 602, 604, 606, 608, 610, 612, 614, 616, 618, 620, 622, 624, 626, 628, 630, 632, 634, 636, 638, 640, 642, 644, 646, 648, 650, 652, 654, 656, 658, 660, 662, 664, 666, 668, 670, 672, 674, 676, 678, 680, 682, 684, 686, 688, 690, 692, 694, 696, 698, 700, 702, 704, 706, 708, 710, 712, 714, 716, 718, 720, 722, 724, 726, 728, 730, 732, 734, 736, 738, 740, 742, 744, 746, 748, 750, 752, 754, 756, 758, 760, 762, 764, 766, 768, 770, 772, 774, 776, 778, 780, 782, 784, 786, 788, 790, 792, 794, 796, 798, 800, 802, 804, 806, 808, 810, 812, 814, 816, 818, 820, 822, 824, 826, 828, 830, 832, 834, 836, 838, 840, 842, 844, 846, 848, 850, 852, 854, 856, 858, 860, 862, 864, 866, 868, 870, 872, 874, 876, 878, 880, 882, 884, 886, 888, 890, 892, 894, 896, 898, 900, 902, 904, 906, 908, 910, 912, 914, 916, 918, 920, 922, 924, 926, 928, 930, 932, 934, 936, 938, 940, 942, 944, 946, 948, 950, 952, 954, 956, 958, 960, 962, 964, 966, 968, 970, 972, 974, 976, 978, 980, 982, 984, 986, 988, 990, 992, 994, 996, 998, 1000, 1002, 1004, 1006, 1008, 1010, 1012, 1014, 1016, 1018, 1020, 1022, 1024, 1026, 1028, 1030, 1032, 1034, 1036, 1038, 1040, 1042, 1044, 1046, 1048, 1050, 1052, 1054, 1056, 1058, 1060, 1062, 1064, 1066, 1068, 1070, 1072, 1074, 1076, 1078, 1080, 1082, 1084, 1086, 1088, 1090, 1092, 1094, 1096, 1098, 1100, 1102, 1104, 1106, 1108, 1110, 1112, 1114, 1116, 1118, 1120, 1122, 1124, 1126, 1128, 1130, 1132, 1134, 1136, 1138, 1140, 1142, 1144, 1146, 1148, 1150, 1152, 1154, 1156, 1158, 1160, 1162, 1164, 1166, 1168, 1170, 1172, 1174, 1176, 1178, 1180, 1182, 1184, 1186, 1188, 1190, 1192, 1194, 1196, 1198, 1200, 1202, 1204, 1206, 1208, 1210, 1212, 1214, 1216, 1218, 1220, 1222, 1224, 1226, 1228, 1230, 1232, 1234, 1236, 1238, 1240, 1242, 1244, 1246, 1248, 1250, 1252, 1254, 1256, 1258, 1260, 1262, 1264, 1266, 1268, 1270, 1272, 1274, 1276, 1278, 1280, 1282, 1284, 1286, 1288, 1290, 1292, 1294, 1296, 1298, 1300, 1302, 1304, 1306, 1308, 1310, 1312, 1314, 1316, 1318, 1320, 1322, 1324, 1326, 1328, 1330, 1332, 1334, 1336, 1338, 1340, 1342, 1344, 1346, 1348, 1350, 1352, 1354, 1356, 1358, 1360, 1362, 1364, 1366, 1368, 1370, 1372, 1374, 1376, 1378, 1380, 1382, 1384, 1386, 1388, 1390, 1392, 1394, 1396, 1398, 1400, 1402, 1404, 1406, 1408, 1410, 1412, 1414, 1416, 1418, 1420, 1422, 1424, 1426, 1428, 1430, 1432, 1434, 1436, 1438, 1440, 1442, 1444, 1446, 1448, 1450, 1452, 1454, 1456, 1458, 1460, 1462, 1464, 1466, 1468, 1470, 1472, 1474, 1476, 1478, 1480, 1482, 1484, 1486, 1488, 1490, 1492, 1494, 1496, 1498, 1500, 1502, 1504, 1506, 1508, 1510, 1512, 1514, 1516, 1518, 1520, 1522, 1524, 1526, 1528, 1530, 1532, 1534, 1536, 1538, 1540, 1542, 1544, 1546, 1548, 1550, 1552, 1554, 1556, 1558, 1560, 1562, 1564, 1566, 1568, 1570, 1572, 1574, 1576, 1578, 1580, 1582, 1584, 1586, 1588, 1590, 1592, 1594, 1596, 1598, 1600, 1602, 1604, 1606, 1608, 1610, 1612, 1614, 1616, 1618, 1620, 1622, 1624, 1626, 1628, 1630, 1632, 1634, 1636, 1638, 1640, 1642, 1644, 1646, 1648, 1650, 1652, 1654, 1656, 1658, 1660, 1662, 1664, 1666, 1668, 1670, 1672, 1674, 1676, 1678, 1680, 1682, 1684, 1686, 1688, 1690, 1692, 1694, 1696, 1698, 1700, 1702, 1704, 1706, 1708, 1710, 1712, 1714, 1716, 1718, 1720, 1722, 1724, 1726, 1728, 1730, 1732, 1734, 1736, 1738, 1740, 1742, 1744, 1746, 1748, 1750, 1752, 1754, 1756, 1758, 1760, 1762, 1764, 1766, 1768, 1770, 1772, 1774, 1776, 1778, 1780, 1782, 1784, 1786, 1788, 1790, 1792, 1794, 1796, 1798, 1800, 1802, 1804, 1806, 1808, 1810, 1812, 1814, 1816, 1818, 1820, 1822, 1824, 1826, 1828, 1830, 1832, 1834, 1836, 1838, 1840, 1842, 1844, 1846, 1848, 1850, 1852, 1854, 1856, 1858, 1860, 1862, 1864, 1866, 1868, 1870, 1872, 1874, 1876, 1878, 1880, 1882, 1884, 1886, 1888, 1890, 1892, 1894, 1896, 1898, 1900, 1902, 1904, 1906, 1908, 1910, 1912, 1914, 1916, 1918, 1920, 1922, 1924, 1926, 1928, 1930, 1932, 1934, 1936, 1938, 1940, 1942, 1944, 1946, 1948, 1950, 1952, 1954, 1956, 1958, 1960, 1962, 1964, 1966, 1968, 1970, 1972, 19

Spotkanie z kombatanami

A black and white photograph of a woman sitting on a bench in front of a building with a porch. The woman is wearing a dark coat and is looking towards the camera. The building has a porch with a railing and a small tree or bush in front of it.

stały wręczone odznaczenia państwowe za udział w walkach z okupantem oraz za zasługi w pracy zawodowej i społecznej. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Wincenty Chomicz, Józef Grzegorek, Władysław Jakubowski, Antoni Konopka, Franciszek Markiewicz i Wincenty Namiotko. Siedmiu kombatantów otrzymało odznakę honorową „Za zasługi dla woj. suwalskiego”.

Lepiej gospodarować surowcami

fiarskiego „Morena” w Kolnie r
stkich wskaźnikach realizuje
bieżącego roku. Plan pierwsz
proc. W lipcu uzyskano dodatk
0 tys. zł, w sierpniu — warto
n. z. Jest to spory sukces zało

tułu chorób wykazuje w bieżącym roku tendencję do zmniejszenia. Jest to rezultat lepszej opieki profilaktycznej oraz przez personel międzyzakładowej przychodni lekarskiej, ruchomionej w br. przy ko-

Sukcesy w działalności produkcyjnej napawają załogę zasadnionym optymizmem. Załoga przystąpiła do wspólnowładnictwa z Zakładami wchodzićymi w skład Zakładów Przemysłu Drzewiarskiego „Morena” w Bartoszychach. Celem współwładnictwa jest przede wszystkim zwiększenie efektywności gospodarowania. (fj)

— Wykop wykonano sp
chaczem, a następnie pogl

biliśmy go wraz z kolegami i kolegami z innych przedsiębiorstw. Wciąż nie było wiadomo, czy w tym czasie nie wypadkiem zauważyliśmy, że na fundamentach i zgłosziliśmy ten fakt prezesowi RS. Gdy kierownik budowy był na urlopie. Po zrobieniu wykopów roboty, dalej nie było prowadzone. Zabrakło materiałów na wykonanie ław fundamentowej...

W dzienniku budowy, prowadzonej przez kierownika, data 20 września, kierownik

15.53 Obiektowy program
telewizyjny: „Kalendarz, bydzie
klego, ebieńskie, oiszyński
go, toruńskiego.
16.15 Dziennik
16.30 TV Klub Seniora.
16.55 „Skorożarzenia” — telet
niej.
17.15 „Dom i my”.
17.35 „Ciąg dalszy nastąpi!”
równie szanse.
18.25 „Królik Bugs przed
wia” — amerykański film anim
wany.
18.50 Dobrocie.
19.00 „Skarbce” — tygodnik
storzyczny.
19.30 Dziennik Telewizyjny.
20.10 Robotnicze sprawy: „Co
loza” — film społeczno — o
czajowy.
22.15 Dziennik.
22.30 Spotkania liryczne
„Szeptanki”.
23.00 Poglądy.
23.15 „Proscument” — maga
teatralny.

PROGRAM II
Dwójka dla drugiej zmył
Premiery dnia

0-	16.00	"Sporkanie" — tygodnik
2-	styczeń	16.30 "Szukania liryczne
3-	16.30	"Szeptanka".
4-	15.00	Mój koncert.
5-	15.55	"Skjarzenia" — tele
6-	niści	15.55 Program na dziś i ju
7-		"Szacunek dla chleba".
8-		—■—
9-	15.30	Język niemiecki —
0-	podstawy.	
1-	15.55	Język angielski —
2-	podstawy.	
3-	16.25	Program dnia.
4-	16.30	Kino TV Najmłodszy
5-	17.00	Młodzieżowy Maga
6-	Techniki	"Llida".
7-	17.30	Program na dziś i ju
8-		"Szacunek dla chleba".
9-	18.00	Mój koncert.

19.00 Piosenki tygodnia.
19.10 Program lokalny.
19.30 Dziennik Telewizyjny.
20.10 Wtorek Melomana.
21.10 24 godziny.
21.20 Pejzaze rodzinne - w
ciech Siemion.
21.40 „Bez recepty”.
22.10 Filмотeka Narodowa.
Filmy A. Munka - „Pasazer”.
23.15 Język niemiecki -
podstawowy.
PR i TV zastrzegają sobie
prawo zmian w programie.

go 1. 15-250 Białystok, skr. pocz. 191
Redakcja Redakcji 2-15-08 Dział Re
wa 16, tel. 58-87. Wydawca: Robotnie
Białostockie Zakłady Graficzne
"Zak-Ruch" na terenie całego kraju
nie ponosi odpowiedzialności

Czekamy na odpowiedź

Od niedawna jakiś błyskotliwy umysł zarządził, że „dwójka” jadąca od ul. Poznańskiej w kierunku miasta

po skróceniu w ul. Wojska Polskiego nie zatrzymuje się na pierwszym przystanku (koło mostku), dopiero na następnym przystanku (blisko 700 m dalej w stronę miasta).

Jeśli uważano, że to dwa przystanki tzn. ostatni na ul. Poznańskiej przed ul. Wojska Polskiego i pierwszy na ul. Wojska Polskiego są za blisko siebie, zlikwidować raczej należało przystanek przed skrzyżowaniem. Dojście do niego od strony zakładów jest utrudnione ze względu na ogrody, przez które prowadzi białostnia dróżki. Idąc ul. Wojska Polskiego trzeba skręcać w główną ulicę w boczną, przechodzić na drugą stronę. Jest to szczególnie niebezpieczne dla dzieci i młodzieży, które widząc nadjeżdżający autobus Poznańska autobus przebiegają przez skrzyżowanie na drugą stronę środkiem jezdni".

Oto drugi list:
„Jesień jest okresem chłodu i deszczu, którego wyjątkowo w tym roku mamy pod dostatkiem. Pogoda taka szczególnie daje się we znaki dzieciom, które chodzą

pieszo do szkoły, pokonując tak ruchliwy odcinek szosy, jak Piątnica — Marianowo. O wypadek w takich warunkach nie trudno. Często zdarza się, że rodzice w ogóle nie puszczaają swoich pociec w „taką drogę” — dzieciaki — zamiast uczyć się w szkole — siedzą w domu. Nadmieniam, że autobus kursujące na trasie Zakłady Bawełniane — Marianowo dojeżdżają zwykle do fortów w Piątnicy. Spóradycznie natomiast docie-

raja do Marianowa i tymczasem, jako kierownik ulegnie prośbie podróżnego. Trzeba zaznaczyć, że bilety szkolne młodzieży opłacane są aż do przystanku końcowego w Marianowie".

Ciekawi jesteśmy co w tych obu sprawach będą mieli do powiedzenia dyrektorzy Zakładu Komunikacji Miejskiej w Łomży.

(b)ml

APTEKI

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 4
tel. 233-65.

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowa
skiego 2, tel. 219-04.

Informacja o lekach — tel. 218-0
Informacja o lekach z importu
— tel. 368-01.
HOSPITALE

Woj. Szpital Zespolony im.
Sniadeckiego, ul. M. Sklodow-
skiej-Curie 26, tel. 216-21 - dy-
żurują oddziały: dziecięcy wew-
netrzny, dziecięca chirurgia.
Klinika Dermatologiczna. AME

ul. Manifestu Lipcowego 4,
219-06.
Woj. Szpital Zakazny, ul. Żurawia 14.

DYZURY SZPIRALNE
W DNIU 28.X.1980 r.
Państwowy Szpital Kliniczny
ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel.
224-31 — dyżurują oddziały: chir.
rurgia, laryngologia, okulistyka
neurologia, wewnętrzny, reani.

Klinika Gruźlicy Pluc
ul. Żurawia 14 — dyżuruje
dział gruźlicy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15
tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

Pogotowie Ratunkowe - tel. 50
 Pogotowie Chirurgiczne, czynne
 M. Skłodowskiej-Curie 1, czynne
 całą dobę.

Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITAL ul. M
Woj. Szpital Zespolony, tel. 24-01.

W SUWAŁKACH
Pogotowie Ratunkowe - tel. 999

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka
3, tel 25-91.

Wydawnictwo „Sport”
ul. Świerkowa 2, Warszawa
tel. 22-61-01-11

Redakcja:
ul. Świerkowa 2, Warszawa
tel. 22-61-01-11

Dział Sportowy 2-23-17 Redakcji

Biuro Reklam i Ogłoszeń Re-
przyjmuje również Oddziały Re-
klama Książka-Ruch" oraz urzędy
zł. Kwartalna 78 zł, półroczna
ytelnicy indywidualni wpłacają

Oddział w Warszawie I-5

poctowa i doręczyć w terminach: do 25 listopada na styżcu, I kwartał i półroczu roku następnego i na cały rok następnego; do dnia 10 poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego. Cena prenumeraty Oddziału RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz Oddziału RSW „Prasa-Książka-Ruch” w miejscowościach, w których nie ma Oddziału, w urzędach pocztowych, Czytelni Indywidualnej, Spółdzielni Wydawniczej, w Warszawie 15-159 11. Prenumerata jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla placówek naukowych i 100 proc. dla placówek instytucji i zakładów pracy. PL ISSN 0137-9488, Nr Indeksu 35013.